

ANNA WOJNARSKA

KOMUNIKACJA NIEWERBALNA MŁODZIEŻY NIEPRZYSTOSOWANEJ SPOŁECZNIE

Abstrakt: Artykuł zawiera przegląd zagadnień dotyczących komunikacji niewerbalnej i jej znaczenia w rozpoznawaniu symptomów nieprzystosowania społecznego u młodzieży. Dokonano analizy poszczególnych kodów niewerbalnych, posługując się klasyfikacją B. Kaczmarka (1998) i zwracając uwagę na ich specyficzne przejawy u młodzieży z trudnościami w socjalizacji. Wskazano na specyfikę tych zachowań, które mogą wskazywać na postawę odrzucenia norm osób dorosłych. Podkreślono rangę KNW w kompensowaniu niedostatków komunikacji językowej ze względu na powszechność posługiwania się przez młodzież nieprzystosowaną kodem ograniczonym.

Słowa kluczowe: komunikacja niewerbalna, kody komunikacji niewerbalnej a nieprzystosowanie, kod ograniczony, kompensująca rola komunikacji niewerbalnej w komunikacji językowej

POJĘCIE KOMUNIKACJI NIEWERBALNEJ

Kompetencje komunikacyjne zarówno językowe, jak i niewerbalne są warunkiem budowania prawidłowych więzi społecznych i stymulowania procesów percepcyjno-poznawczych. Są ważnym źródłem satysfakcji społecznej, ponieważ blokują rozwój negatywnych postaw, natomiast sprzyjają zaspokajaniu potrzeb osobistych. Z tego wynika bliski związek kompetencji komunikacyjnych z rozwojem emocjonalno-społecznym oraz z przystosowaniem, jako że porozumiewanie się opiera się na akceptacji reguł społecznych i kulturowych, czyli pewnej konwencji. A. Twardowski (2008, s. 120) podkreśla, że dzięki gotowości do komunikacji dziecko od pierwszych dni swojego życia dopasowuje się do wzorca zachowań osób ze swojego otoczenia, ale również te osoby dostosowują się do aktywności dziecka. Taka interpretacja genezy kompetencji komunikacyjnych zbliża to pojęcie do koncepcji kompetencji społecznych. Dzięki stosowaniu języka i zachowań niewerbalnych komunikacja dwukierunkowa dziecko–otoczenie staje się efektywna. Doświadczenia z zakresu psychologii rozwojowej udowodniły, że prawidłowy rozwój psychomotoryczny dziecka jest uwarunkowany nawiązaniem satysfakcjonującego kontaktu z osobą dorosłą, a kontakt ten jest możliwy właśnie dzięki komunikowaniu się. Najlepiej ten mechanizm ilustruje teoria przywiązania R. Zazzo (1978), która zwraca uwagę

na złożoną natywistyczno-empiryczną genezę komunikacji. Kontynuatorzy myśli R. Zazzo w licznych eksperymentach udowodnili, że bliski stały kontakt małego dziecka z kochającym rodzicem decyduje o zaspokojeniu potrzeb miłości, bezpieczeństwa i bliskości, a pośrednio wpływa na rozwój psychomotoryczny, szczególnie rozwój mowy i prawidłowych interakcji społecznych. Konsekwencje bliskie i odległe tzw. choroby sieroczej powodują, że dziecko zamyka się w swoim świecie, jest nieufne i wrogie wobec innych ludzi i często także w wieku dojrzałym nie jest w stanie zbudować satysfakcjonujących relacji (Przetacznik-Gierowska, Tyszkowa 1996). Warto nadmienić, że koncepcja ta, choć już dość wiekowa współcześnie jest bardzo popularna w praktyce terapeutycznej dotyczącej zaburzeń przystosowania.

Geneza komunikatów niewerbalnych jest złożona, ponieważ są one uwarunkowane doświadczeniem gatunkowym, kulturą i doświadczeniem indywidualnym. Już K. Darwin (1988) dostrzegł, że zwierzęta sygnalizując zainteresowanie przechylają głowę, natomiast Z. Freud wskazał, że gesty i mimika mają duże znaczenie przy interpretacji komunikatów werbalnych. Badania etologa I. Eibl-Eibesfelda wskazują, że nawet w sytuacji deprywacji sensorycznej, jaką jest brak słuchu i/lub wzroku, ludzie manifestują adekwatne sposoby wyrażania emocji (Adler i in.2007, Argyle 1999, Retter 2003). Nie wszyscy zgadzają się z tezą, że KNW, a szczególnie komunikacja mimiczna była prądródłem wyłaniania się języka. Zdaniem D. Mc Neilla (za: Orzechowski 2009, s. 114) obie formy komunikowania się rozwijały się równolegle.

I. Kurcz (2000, s. 191) uważa, że trafniejszym określeniem jest komunikacja niejęzykowa, która jej zdaniem nie oznacza komunikacji niewerbalnej. Specjaliści są zdania, że udział komunikatów pozajęzykowych w porozumiewaniu się sięga od 60 do nawet 80%, według A. Mehrabiana nawet 93% (Adler i in.2007). Gesty i mimika stanowią najczęściej istotne uzupełnienie wypowiedzi językowych, ale również często zastępują komunikację werbalną. Dotyczy to przede wszystkim tych osób, które posługują się kodem ograniczonym, czyli ubogimi środkami językowymi (około 400 słów) (Łęcki, Szóstak 1999), a do takich należą nieprzystosowani społecznie. Komunikacja niewerbalna kreuje kontekst wypowiedzi, różnicując znaczenie tego samego komunikatu słownego.

Czynnikiem istotnym dla rozwoju KNW jest również kultura, determinująca proces socjalizacji, i dlatego można mówić o niewerbalnych kodach narodowych, środowiskowych. Dodatkowymi zmiennymi modyfikującymi charakter KNW są płeć, wiek, wykonywany zawód oraz cechy osobowości. Kobiety charakteryzują się znacznie dokładniejszym rozpoznaniem wyrazów mimicznych oraz umiejętnością wyrażania emocji niż mężczyźni (Argyle 1999). Być może treningiem takiego niewerbalnego porozumiewania się jest komunikacja z małym dzieckiem, gdy za pomocą mimiki i gestów matka sygnalizuje dziecku miłość i poczucie bezpieczeństwa, wspomagając te komunikaty wokalizacją. Osoby młodsze mają skłonność do posługiwania specyficznymi gestami, które są elementem sygnalizowania przynależności do grupy. Takimi sygnałami jest również specyficzny sposób ubierania, fryzura oraz dodatkowe elementy aparycyjne, jak chociażby tatuaże. Środowiska zawodowe

również wytwarzają swoje specyficzne kody, które mają na celu udoskonalenie komunikacji z innymi specjalistami z branży, zaś zamaskowanie komunikatów dla nieprofesjonalistów. Wśród cech osobowości różnicujących sposób komunikowania najczęściej wymieniane są temperament oraz ekstrawersja i introwersja. Osoby ekstrawertywne mówią dużo i szybko, często wspomagając się żywą gestykulacją, w przeciwieństwie do introwertyków, którzy posługują się raczej oszczędnymi środkami pozawerbalnymi.

Prowadzono liczne eksperymenty mające na celu zweryfikowanie, jak duży jest udział KNW oraz jaką pełni rolę w interakcjach społecznych. R. Rosenthal, DePaulo (1979, za: Argyle 1999) stwierdzili, że najlepszym źródłem, które umożliwia odkodowanie informacji, jest mimika, następnie całe ciało, najmniej – ton głosu. Poszukiwanie skutecznych strategii rozpoznawania kłamstwa wskazuje, że właśnie za pomocą słów ludzie najskuteczniej oszukują. Natomiast udawane emocje lub pozycje ciała różnią się znacząco od tych prawdziwych (Ekman 2006). Dominację KNW nad werbalnymi potwierdził również kolejny eksperyment Argyle'a i in. (1999), który studiował reakcje badanych na komunikaty mające charakter nadrzędności, równości i podporządkowania, prezentowane w sposób spójny lub sprzeczny. Okazało się, że gdy brakowało zgodności pomiędzy tymi dwoma kanałami przekazywania komunikatu, treści werbalne były właściwie ignorowane.

M. Argyle (1991, za: Retter 2003) zwraca uwagę na bogactwo przekazu, jakie niesie ze sobą asortyment różnych sygnałów niewerbalnych. Sygnały te mogą być bardzo różne, ponieważ obejmują całe ciało lub jego część, dotyczą kinezyki lub elementów ubioru lub nawet rzeczy należących do nadawcy. Wiele z tych komunikatów jest wysyłanych nieświadomie, szczególnie gdy dotyczą reakcji fizjologicznych, część jest w pełni świadoma, np. gdy chodzi o ubiór, makijaż, symbole władzy lub pewne rytuały.

RODZAJE KODÓW NIEWERBALNYCH A NIEPRZYSTOSOWANIE

B. Kaczmarek (1998, s. 16) dokonał precyzyjnego podziału kodów pozajęzykowych na kinezyczny, zapachowy, dotykowy, wzrokowy, aparycyjny (prezencyjny), fizjologiczny, kontekstowy, proksemiczny, temporalny, poszerzając nieco klasyfikację M. Argyle'a. Subkod mimiczny i gestowy związane są ściśle z ekspresją ruchową, podczas gdy kod zapachowy, dotykowy, wzrokowy z odbiorem znaków przekazywanych przez nadawcę. Zapachowy wywołuje nastawienie pozytywne lub negatywne i to jest jednym z warunków nawiązania kontaktu. Kod fizjologiczny ukazuje biologiczny stan organizmu przede wszystkim poprzez reakcje odruchowe, takie jak czerwienie się, blednięcie, pocenie się. Kod kontekstowy określa, jakie zachowania są aprobowane, a jakie nie, a także w jaki sposób są one odczytywane w różnorodnych sytuacjach społecznych. Kod proksemiczny dotyczy odległości i sposobu ustawienia względem siebie osób biorących udział w interakcji stosownie do ich oczekiwań i przyzwolenia,

na co mają wpływ więzi łączące uczestników, tzn. im bliższa emocjonalnie osoba, tym bliżej dopuszczamy ją do siebie. Kod temporalny konkretyzuje czas trwania i synchronizuje poszczególne akty behawioralne. Jest istotnym czynnikiem pozwalającym na prawidłowe funkcjonowanie wymienionych kodów.

Stosowanie wymienionych kodów zazwyczaj nie jest do końca uświadomione przez uczestników aktu komunikacji, natomiast w dużym stopniu jest uwarunkowane czynnikami natury społecznej, kulturowej, biologicznej, personalnej.

Mowa ciała jest terminem, który występuje w popularnych opracowaniach problematyki KNW (Molcho 1998, Pease 2001). W tym zakresie analizowane jest znaczenie głównie mimiki, gestykulacji, czyli elementów określanych jako komunikacja kinetyczna, a także ubioru, fryzury, makijażu, zapachu itp. Dodanie aspektu dynamicznego bardzo wzbogaca możliwości interpretowania znaczenia komunikatów niewerbalnych. Pragmatyczne podejście do KNW podkreśla ich znaczenie w różnych kontaktach, zarówno tych codziennych, jak relacje w rodzinie, budowanie intymności, podnoszenie atrakcyjności seksualnej, jak i zawodowych, np. w handlu, biznesie, pracy społecznej, a szczególnie w praktyce diagnostyczno-terapeutycznej psychologów i pedagogów.

Ruchy ciała wyrażające się w gestach, przyjmowanej pozycji ciała, stanowią element porozumienia i podstawę kształtowania się pierwszego wrażenia. Opuszczone ramiona, zgarbiona sylwetka, powolne ruchy, powłóczenie nogami są wskaźnikiem przygnębienia, postawa wyprostowana, energiczne ruchy świadczą o pewności siebie. A. Kępiński (1989) określa je jako elementy antygrawitacyjne. Bawienie się włosami, dotykanie twarzy, pocieranie nosa może sugerować duże napięcie emocjonalne. Gesty te, mające charakter automanipulacyjny, zwane manipulatorami mają na celu rozładowanie tego napięcia i złagodzenie niepokoju. Analiza indywidualnych stylów zachowań ekspresyjnych stanowi wskaźnik nastroju oraz cech osobowości człowieka. W zawodach wymagających częstego przemawiania w sytuacjach ekspozycji społecznej gesty otwarcia dłoni tzw. batutowe, oszczędna gestykulacja mają przekonać słuchaczy do racji mówcy (Orzechowski 2007). Przyjmowanie określonej pozycji ciała może stanowić zachętę do kontaktu lub wręcz przeciwnie negatywizm wobec prób wejścia w interakcję. Niebagatelne znaczenie w kształtowaniu się stylu kinetycznego odgrywają normy kulturowe, które zależnie od pozycji społecznej, zawodowej wyznaczają sposób poruszania się i przybierania określonych póz (Argyle 1999).

Do **kodu kinezyznego** można zaliczyć specyficzną gestykulację młodzieży. Charakteryzując kinezykę młodych ludzi, należałoby zwrócić uwagę na dużą dynamikę tych zachowań, co zapewne wynika ze specyfiki rozwojowej (Orzechowski 2007). Procesy fizjologiczne w okresie dorastania generują szybkie i bardzo ekspresywne zachowania. Zazwyczaj adolescenti szybko chodzą, głośno mówią i żywo gestykulują, co często i niesłusznie jest odbierane jako przejaw ich agresywności. Czynnikiem stymulującym, a zarazem wyrażającym tę szczególną dynamikę jest poszukiwanie silnych bodźców akustycznych oraz sytuacji stymulujących wielomodalnie. W sposobie gestykulacji pojawiają się pewne specyficzne gesty sugerujące agresywny

i opozycyjno-buntowniczy sposób ustosunkowania się do świata dorosłych. Do takich gestów należy, np. gest „fuck off”, czyli wyprostowany środkowy palec przy pozostałych zaciśniętych, zaciśnięta pięść – zaczerpnięty z ruchu Czarnych Panter, lub znak szatana, czyli wyprostowane palce wskazujący i mały przy równocześnie zaciśniętych pozostałych (Prejs 2005).

R. L. Birdwhistell (1970, za: S. Orzechowski 2007) sformułował sześć zasad charakteryzujących komunikację kinezyczną. Przede wszystkim komunikacja ma charakter polisensoryczny, chociaż pojawiają się pewne osobnicze preferencje zmysłowe („wzrokowcy”, „słuchowcy”). Ponadto odczucia z jednej modalności mogą zdominować sygnały dopływające z innych źródeł, np. niechlujny wygląd, nieprzyjemny zapach. Zaplecze kulturalne decyduje o znaczeniu znaków zarówno w fazie ich nadawania, jak i interpretowania, z tych powodów język ciała w niewielkim zakresie jest uniwersalny. W odniesieniu do komunikatów kinezycznych nie obowiązuje zasada redundancji, ponieważ gesty pełnią funkcję ilustracji i podkreślenia informacji słownych. Stanowią one zachowania bardziej pierwotne i mniej kontrolowane niż komunikowanie językowe, co jest powodem przypisywanej tym komunikatom większej szczerości. Interpretacja znaków wymaga analizy kontekstu zarówno sytuacyjnego, jak również kontekstu doświadczeń indywidualnych nadawcy.

Twarz pełni funkcję szczególną w kontaktach interpersonalnych. K. Darwin (1988) uznał, że wyrazy mimiczne stanowią pozostałość po pierwotnych sposobach porozumiewania się, poprzedzających w rozwoju ludzkości system werbalny (Domachowski 1984). W odbiorze społecznym wszelkie deformacje twarzy okazują się przyczyną zakłóceń w komunikacji. Nawet niewielkie deficyty urody powodują, że rozmówcy unikają patrzenia na twarz i są skłonni oceniać taką osobę jako niesympatyczną i odpychającą. W badaniach eksperymentalnych stwierdzono, że matki małych dzieci urodzonych z deformacjami twarzy rzadziej fiksują wzrok na twarzy dziecka i częściej unikają kontaktu z nim. Takie zachowania matek powodują, że zakres doświadczeń komunikacyjnych dziecka jest uboższy (Easson 1966). Brak okazji do obserwowania mimiki matki nie daje szansy dziecku na nauczenie się wyrazów mimicznych podobnych do tych, które prezentuje rodzic. W konsekwencji rośnie dystans interpersonalny, a dziecko wyraża emocje w sposób „niepodobny” do wzorca rodzinnego (Reykowski 1968). Na częstotliwość nawiązywania kontaktu wzrokowego wpływają różnorodne czynniki, takie jak odległość (większa odległość zazwyczaj powoduje częstsze próby nawiązania takiego kontaktu), płeć (kobiety częściej dłużej nawiązują kontakt niż mężczyźni), temat i charakter rozmowy, rodzaj komunikatu (perswazja wiąże się z częstszym spoglądaniem na rozmówcę) (Nęcki 2000). Okazuje się, że rysy twarzy są w dużym stopniu kształtowane przez mimikę. Dziecko obserwując rodziców upodabnia się do nich nie tylko z powodu wyposażenia genetycznego, ale także poprzez naśladowanie wyrazów mimicznych rodziców (Reykowski 1968).

Zdolność rozpoznawania emocji u innych ludzi nazwano empatią, która może mieć aspekt emocjonalny, gdy rozmówcy dostosowują się nawzajem do własnych

emocji, i aspekt poznawczy, który wyraża się w zrozumieniu czyichś emocji. Prawdopodobnie ta forma komunikacji poprzedzała filogenetycznie komunikację werbalną, chociaż nie ma pełnej zgodności specjalistów w zakresie tego zagadnienia. F. Allport (Zimbardo 1999) stwierdził, że analizując strefy twarzy, takie jak: brwi, czoło, oczy, nos, górną i dolną wargę, brodę, usta i dolną szczękę, ludzie są w stanie interpretować sześć podstawowych emocji: 1) radość, uczucie szczęścia, miłość, 2) zaskoczenie, zdziwienie, 3) cierpienie, strach, 4) niesmak, wstręt, 5) gniew, zaciętość, uczucie wściekłości, 6) potępienie, pogardę, lekceważenie. Są to emocje uniwersalne, ponieważ ich rozpoznanie nie zależy do kultury. R. S. Woodworth, H. Schlosberg (1966) wykazali, że wyrazy mimiczne odpowiadające skrajnym emocjom są często ze sobą mylone. To skłoniło ich do skonstruowania w roku 1952 modelu kołowego wyrazów emocjonalnych z dwoma ortogonalnymi osiami: 1) przyjemność–przykrość, 2) przyciąganie uwagi–odrzućcie (Domachowski 1984). Rozpoznawanie pozostałych emocji potrzebuje treningu, który jest istotny w pracy wymagającej kontaktów interpersonalnych, tym bardziej że komunikacja niewerbalna jest niejednoznaczna.

W odbiorze społecznym twarz odgrywa kluczowe znaczenie, jeśli chodzi o tzw. efekt pierwszego wrażenia. W dużym stopniu na ocenę nowo poznanej osoby mają wpływ stereotypy, np. osoba w okularach uważana jest przeciętnie za bardziej inteligentną niż ta bez okularów (Retter 2003). Nieregularne rysy twarzy, niskie czoło, cofnięty nos, czerwona twarz, przekrwione oczy spostrzegane są jako oznaka nałogu i tendencji przestępczych (Lombroso 1987).

Kontakt wzrokowy jest uważany za jeden z najważniejszych elementów komunikacji. „Patrzenie prosto w oczy” jest synonimem szczerości i pełnego zaangażowania w akt komunikacji. Ta potoczna interpretacja nie jest jednak trafna, ponieważ intensywne koncentrowanie wzroku na rozmówcy może być wyrazem tendencji do nadmiernego kontrolowania partnera, co wynika z pozycji społecznej oraz cech osobowości. Ponadto nienaturalne wpatrywanie się w rozmówcę może wynikać z potrzeby uprawdopodobnienia swojego przekazu w przypadku kłamstw manipulacyjnych i destrukcyjnych. Niewątpliwie kontakt wzrokowy dynamizuje przebieg rozmowy, określając stopień jej intymności i wzajemnej szczerości rozmówców (Nęcki 2000, Witkowski 2006). Tedeschi i Lindsfold (1976, za: Domachowski 1984, s. 86–87) dokonali analizy zachowań słuchacza, które pomagają zsynchronizować zachowania rozmówców. Wznoszenie oczu w górę jest sygnałem zastanawiania się, dlatego powoduje przerwę, wyraz zdziwienia oznacza wątpliwości i zarazem prośbę o wyjaśnienie, podtrzymywanie kontaktu wzrokowego i kiwanie głową to zachęta do kontynuowania wypowiedzi, podobnie jak jednoczesne uśmiechanie się. Opanowanie strategii posługiwania się kontaktem wzrokowym decyduje o umiejętności uważnego lub inaczej aktywnego słuchania. W sytuacji interakcji dorosły–nastolatek odwracanie wzroku przez tego ostatniego jest interpretowane jako uciekanie z kontaktu, dowód nieakceptowania treści rozmowy i odmowa wykonania ewentualnego polecenia.

Szczególne znaczenie przypisuje się mruganiu i wielkości źrenic ze względu na brak dowolnego kierowania tymi sygnałami. Z tego powodu uważa się, że są to najbardziej wiarygodne wskaźniki prawdomówności. Rozszerzenie źrenic pojawia w następstwie przeżyć przyjemnych, jest wyrazem zainteresowania i miłości. E. H. Hess i S. B. Petrovich (1978, za: Knapp, Hall 2000)) stwierdzili, że źrenice mężczyzn rozszerzają bardziej na widok kobiet niż innych mężczyzn lub dzieci. Mężczyźni homoseksualni mieli silniejszy odruch źreniczny na widok mężczyzn niż kobiet. Chłopcy silniej reagują na zdjęcie matki niż ojca, a dziewczynki odwrotnie. Częstość mrugania związana jest z przeżywaniem silnych emocji. Podczas gdy przeciętnie człowiek mruga około 6–10 razy na minutę, to przeżywając stres nawet 100 razy. Kierunek patrzenia jest powiązany ze stylami poznawczymi: dominacja prawej półkuli powoduje, że ludzie patrzą częściej w prawo, przy dominacji lewej w lewo (Argyle 1999). Spoglądanie na osobę, którą lubimy lub która się nam podoba, jest elementem budowania intymności. Często mówimy, że osoby o wysokim stopniu zażyłości „rozumieją się bez słów”. Czasami wzrok wyraża silne emocje negatywne, np. mrużenie oczu i jednoczesne intensywne wpatrywanie się w rozmówcę może wskazywać na niechęć, zazdrość lub wręcz nienawiść (tzw. „spojrzenie bazyliuszka”), czasem uporczywe wpatrywanie się może być odczytane jako zapowiedź ataku. Groźenie wzrokiem pojawia się także u zwierząt, ponadto patrzenie w oczy zwierzęcia może być przez nie odebrane jako prowokacja i dlatego m.in. zaleca się w przypadku bardzo agresywnych ras zwierząt unikanie ich wzroku (Argyle 1999).

Dotyk jest ważnym mediatorem w kontaktach społecznych, co jest widoczne już w okresie wczesnego dzieciństwa. Poprzez dotyk matka sygnalizuje dziecku miłość, poczucie bezpieczeństwa i w ten sposób stymuluje jego rozwój. Badania R. A. Spitzza przeprowadzone na grupie sierot przebywających w domu dziecka wykazały, że dzieci, które były często brane na ręce przez przydzielonych im opiekunów, rozwijały się lepiej i były zdrowsze niż dzieci, które przy takim samym zaspokojeniu potrzeb fizjologicznych nie doświadczały takiego kontaktu (Przetacznik-Gierowska, Tyszkowa 1996). Dotyk ogólnie ma znaczenie bardzo pozytywne dla uczestników interakcji. Dotykamy osoby, które kochamy, które chcemy pocieszyć. Jednakże proces socjalizacji i normy kulturowe powodują, że gama sytuacji, w których możemy kogoś dotykać, z wiekiem się zmniejsza. Dlatego w przypadku pacjentów z zaburzeniami emocjonalnymi techniki bioenergoterapeutyczne często opierają się właśnie na przełamaniu oporów przed byciem dotykany i dotykaniem (Argyle 1999). Znaczenie dotyku w relacjach interpersonalnych udowodniono w licznych eksperymentach.

R. Heslin (1974, za: Nęcki 2000, s. 206–207) dokonała klasyfikacji różnych rodzajów dotyku, przyjmując jako podstawę jego funkcje. Dotyk funkcjonalno-profesjonalny jest powiązany z rodzajem usługi, na którą jej odbiorca wyraża zgodę, jak chociażby w przebiegu badania lekarskiego. Uścisk dłoni przy powitaniu zaliczono do dotyku grzecznościowo-rytualnego, podczas gdy bardziej intymne gesty, takie jak obejmowanie, pocałunek, to kategoria dotyku przyjacielsko-koleżeńskiego. Zwiększenie

intymności i dopuszczenie do bliskości fizycznej, np. u osób zakochanych, to dotyk miłosno-intymny lub w najbardziej zaawansowanej formie seksualno-pobudzający.

Warto podkreślić, że młodzież nieprzystosowana społecznie preferuje agresywny styl komunikowania się, który nie prowadzi do pożądanego sposobu osiągnięcia celu, natomiast eskaluje konflikty (Golstein, Gallagher 1992, Goldstein in. 2004). Osoby agresywne charakteryzuje taki sposób przetwarzania informacji, który prowadzi do destruktywnych interpretacji sytuacji. J. Surzykiewicz (2008) przeprowadza egzemplifikację tego procesu, porównując zachowania dziecka nastawionego obronnie i nienastawionego obronnie w sytuacji przypadkowego kontaktu dotykowego. Zachowania agresywne, w tym również agresywne komunikaty, tworzą się w efekcie spostrzegania większości sytuacji jako zagrażających, wrogich. Zachowania innych ludzi są interpretowane jako prowokacja prowadząca do działań odwetowych, które są pierwszym i zazwyczaj jedynym sposobem radzenia sobie z sytuacjami trudnymi (Crick 1995, Crick, Dodge 1994, Slaby, Guerra 1988, za: Surzykiewicz 2008).

Przestrzeń personalna, czyli „obszar o niewidzialnych granicach otaczający ciało jednostki, do której intruzi nie są wpuszczani” (Sundstrom, Altman 1976, za: Domachowski 1984, Adler i in. 2007), stanowi kod pozajęzykowy proksemiczny. Termin *proxemic* wprowadził antropolog E. Hall w roku 1964 na określenie przestrzeni osobistej, która nadaje znaczenie relacjom międzyludzkim. Dystans, jaki ustalamy w relacjach z ludźmi, wynika z szeregu zmiennych, takich jak: wiek, stopień zażyłości, czynniki kulturowe. Dystans publiczny i socjalny są najłatwiejsze do zaakceptowania w życiu codziennym, w szkole, pracy i miejscach publicznych. Natomiast dystans osobisty i intymny pojawia się w relacjach z osobami bliskimi i tylko w tym przypadku nie budzi sprzeciwu. Każda sytuacja naruszenia tej przestrzeni przez osoby obce powoduje zachowania obronne i próby symbolicznej ucieczki przez odwracanie wzroku, opuszczanie głowy, przyjmowanie „zamkniętej pozycji ciała”. Manipulowanie dystansem może decydować o formach nacisku, np. podczas przesłuchania skracanie odległości do przesłuchiwanego jest odczytywane jako agresja. Przesłuchania gwałtowne (gwałty, zabójstwa, pobicia) również polegają na wkroczeniu w przestrzeń intymną ofiary, co najczęściej kończy się dla niej traumą. Emocje towarzyszące takim naruszeniom przestrzeni są silnie negatywne, natomiast w sferze fizjologicznej towarzyszą im symptomy silnego stresu (Adler i in. 2007, Pasko-Porys 2007)

Terytorialność jest pojęciem, które zostało utworzone na podstawie badań etologicznych. Okazuje się, że człowiek, podobnie jak wiele gatunków zwierząt, ma tendencję do wyznaczania przestrzeni zajmowanej przez siebie i członków swojej grupy. Nie chodzi tu o przestrzeń, którą prawnie posiadamy, ponieważ terytorialność odnosi się do przestrzennej struktury grup. Zajmowanie określonego miejsca w przestrzeni stanowi komunikat dotyczący stopnia otwartości grupy na nowe kontakty. Zajmowanie dużej przestrzeni, np. przez słuchaczy wykładu, pozwala bez większych trudności wejść do audytorium, ale mała przestrzeń zajmowana przez konwersujących przyjaciół nie pozwala na taką przepuszczalność. Zadaniem

pedagoga jest aranżowanie przestrzeni tak, aby zapewnić jak najpełniejszy kontakt. Sprzyjają temu dyskretna miejsc, wygodne miejsce do siedzenia, odpowiednia temperatura, oświetlenie, wystrój stosowny do charakteru relacji. Z tego powodu o ile na etapie diagnozy dopuszczalny jest kontakt zza biurka, to w sytuacji działań terapeutycznych powinna to być formacja *faciingowa* (Argyle 1999, Domachowski 1984) lub pozycja narożna (Łęcki, Szóstak 1999). Szczególne znaczenie jest przypisywane „przestrzeni osobistej” pełniącej rodzaj osobistego azylu zapewniającego poczucie komfortu i bezpieczeństwa. Warunki instytucjonalne w zakładach opieki zdrowotnej, domach pomocy społecznej, a szczególnie w zakładach karnych nie stwarzają możliwości do stworzenia sobie takiej przestrzeni, co powoduje silny dystres u osób w nich przebywających. W więzieniach stłoczenie osadzonych na małej przestrzeni ma realizować funkcję represyjną kary pozbawienia wolności i jest powodem eskalowania deprywacji potrzeb psychicznych (Ciosek 2003, Machel 2003).

Miejsce zamieszkania i najbliższe otoczenie można interpretować jako manifestację cech psychicznych osób je zamieszkujących. Okazuje się, że aranżacja miejsca zamieszkania może być interpretowana w sposób projekcyjny jako uzewnętrznienie emocjonalności. Eksperyment E. Sandalla (1987, za: Adler i in. 2007) udowodnił, że studenci bardzo trafnie opisali osobowość właścicieli mieszkań zaprezentowanych na slajdach. A. Kępiński (1989) wskazywał na diagnostyczne znaczenie wystroju wnętrza. Mieszkanie zaniedbane może wskazywać na skłonności depresyjne, natomiast dziwaczna ornamentyka charakteryzuje schizofreników, nadmiar przedmiotów, nieład jest typowy dla otępienia starczego. Skłonności obsesyjno-kompulsywne manifestują się w nadmiernym przywiązaniu do porządku, co jest wyrazem kontroli emocjonalnej i bardzo formalnych, chłodnych relacji z bliskimi. Osoby infantylne cofają się do okresu dzieciństwa, ozdabiając wnętrza niepotrzebnymi gadżetami, takimi jak lalki, poduszki, falbanki. Stereotypowo uważamy, że mieszkanie mężczyzny powinno być urządzone oszczędnie, z użyciem niewielkiej ilości sprzętów o stonowanej kolorystyce, podczas gdy od kobiet oczekuje się aranżacji wnętrza kolorowego, z dużą ilością tkanin i przedmiotów ozdobnych.

Młodzież w okresie dorastania często wyraża swój bunt przeciwko normom świata dorosłych poprzez niekonwencjonalny sposób urządzenia swojego pokoju. Ściany pomieszczeń nastolatków są utrzymane w ciemnej kolorystyce, czasami nawet całkowicie czarne. Na tym tle znajduje się dziwna ornamentyka, napisy godzące w wartości wyznawane przez dorosłych, liczne plakaty idoli wywodzących się ze świata muzyki popularnej, czasami sportu. Często we wnętrzach tych panuje bałagan będący symptomem labilnej emocjonalności. Charakterystyczną cechą młodych ludzi jest agresywna obrona własnego terytorium, która oczywiście może mieć różne uzasadnienia, ale najczęściej wynika z potrzeby autonomii i odjęcia się od kontrolujących rodziców.

Psychika i otoczenie są powiązane dwukierunkowo. Udowodniono, że aranżacja otoczenia wpływa na stan psychiczny przebywających w nim osób. Pomieszczenia estetyczne urządzone nowoczesnie i funkcjonalnie skłaniają ludzi do bardziej

energicznego i prospołecznego działania, podczas gdy wnętrza zaniedbane, pospolite, nieciekawe wywołują uczucia nudy, zniechęcenia, a nawet agresji. Dotyczy to także lokalizacji budynku. Blokowiska wpływają mniej korzystnie na samopoczucie mieszkańców niż dzielnice willowe otoczone terenami zielonymi (Adler i in. 2007). Być może stąd bierze się znacznie większa przestępczość w dzielnicach o monotonnej architekturze i dużym zagęszczeniu mieszkańców, choć taka interpretacja wydaje się zbyt prostym uproszczeniem, albowiem podłożem różnicowania jest nie tylko aranżacja przestrzeni, a bardziej poziom socjoekonomiczny mieszkańców.

Kod aparycyjny ściśle związany jest z wyglądem zewnętrznym, tzn. strojem, fryzurą, makijażem. **Ubranie** stanowi bardzo indywidualny wyraz cech psychicznych jego właściciela. A. Kępiński (1989) określa ubranie jako rodzaj naskórka społecznego, swoistego mediatora w relacjach każdego człowieka z otoczeniem. Ubiór od wieków miał za zadanie sygnalizować pozycję społeczną jego właściciela. Według Thourlby (1978) strój przekazuje co najmniej dziesięć informacji o człowieku, który go nosi, ponieważ informuje o: pozycji społecznej, poziomie wykształcenia, wiarygodności, pozycji ekonomicznej, doświadczeniu życiowym, stanie dochodów, pochodzeniu społecznym, typie wykształcenia, poziomie sukcesu, moralności. Komunikacyjny walor stroju sprawdzała E. Lasota (2003) w toku eksperymentu naturalnego. Okazało się, że ubranie pary biorącej udział w eksperymencie znacząco różnicowało sposób traktowania. W pierwszym etapie para ubrana w sposób formalny i dość elegancki została obsłużona szybko i uprzejmie, natomiast w etapie drugim, gdy ta sama para wystąpiła w stroju typowym dla subkultur młodzieżowych, nie została obsłużona w ogóle. Autorka wysuwa wniosek, że strój nie ma dużego znaczenia w przypadku osób dobrze znających się, jego znaczenie wzrasta, gdy dotyczy to relacji z osobami nieznanymi. Podobne rezultaty uzyskał M. Sisson (1971, za: Argyle 1999), który sprawdzał reakcję i chęć pomocy ze strony zapytanych o drogę osób, gdy pytającym był aktor przebrany za robotnika lub przedstawiciela klasy średniej. Również w analizach uwarunkowań skuteczności komunikatów perswazyjnych i skłonności do konformizmu okazało się, że ubiór osoby przekonującej miał istotne znaczenie dla zmiany postaw i zachowań odbiorców (Aronson 1978). Bardzo często ubiór w psychologii wpływu społecznego jest włączany do zmiennej atrakcyjności, która oczywiście ma charakter znacznie bardziej złożony.

Zdaniem socjologów styl ubierania, a właściwie moda, stanowi odzwierciedlenie zmian kulturowych dziejących się w społeczeństwie. Tradycyjny polski strój szlachecki był wyrazem zafascynowania kulturą Wschodu, ale z czasem zaczął być wypierany przez wpływy kultury zachodnioeuropejskiej, przede wszystkim francuskiej. Przeobrażenia społeczno-kulturowe, którym podlega polskie społeczeństwo w ostatnim dwudziestolecu, spowodowały wyraźne zmiany w stylu ubierania. Dostęp do kultury zachodniej przyniósł unifikację stroju młodzieży oraz starszej generacji. Moda młodzieżowa wzorowana na ikonach pop kultury stała się bardzo krzykliwa i wyzywająca. Prowokacyjnie młodzież miesza elementy typowo męskich i damskich atrybutów ubioru, w strojach codziennych pojawia się tendencja do odsłaniania

ciała, także w obszarach intymnych. Wyrazem mody jest również stosowanie coraz bardziej zaskakujących, a zarazem dziwacznych zestawień. Nie można pominąć wpływu mody na styl ubierania się, który najczęściej kreowany jest przez osoby znaczące, tzn. popularne lub posiadające wysoką pozycję społeczną. Obserwuje się specyficzne zjawisko przenikania mody „w dół”, o czym świadczą tendencje do naśladowania w tym względzie idoli młodzieżowych.

Adekwatność stroju do realizowanej roli świadczy o poziomie kompetencji społecznej. Zdaniem A. Kępińskiego (1989) wygląd zewnętrzny osoby nieprzystosowanej może sugerować podłoże zaburzeń. Brak dbałości o wygląd to symptom abnegacji i kontestacji wobec porządku społecznego, styl niedbały, ale schludny może wskazywać na nonkonformizm, brak zainteresowania akceptacją społeczną, dziwaczny ubiór charakteryzuje osoby schizofreniczne, trzymanie się starej mody świadczy o tendencjach regresywnych, elementy dziecinne wskazują na infantylizm itd.

Strój młodzieży nieprzystosowanej społecznie również jest wyrazem jej buntu wobec norm społecznych i sygnałem przynależności do grupy. Najczęściej jest on utrzymany w kolorze czarnym, który jako antykolor jest symbolem sprzeciwu wobec zastanej rzeczywistości (Braun-Galkowska 1995). Preferencje konfekcyjne są najwyraźniejsze wśród członków subkultur młodzieżowych kierujących się agresywnymi celami życiowymi. Członek subkultury najczęściej ubrany jest w czarną kurtkę typu ramoneska, czasami nabijaną ćwiekami, czarne spodnie i czarne, ciężkie buty typu glany. Zależnie od ideologii zaznaczają się różnice pomiędzy wymogami subkultur. Jeśli przeważają treści agresywne, to znajdują one swoje odzwierciedlenie w stroju w postaci grubych łańcuchów, opasek na ręce z ostrymi ćwiekami tzw. „pieszczoszek”, wiszących agrafek. Taki sposób ubierania jest szczególnie preferowany w subkulturach preferujących agresję w działaniach społecznych, takich jak: skinheadzi, heavymetalowcy, sataniści. Subkultury sięgające tradycjami do ruchu hippisów i kultur Wschodnich lansują raczej stroje niekonwencjonalne, lecz bardziej kolorowe, jak chociażby rastafarianie. Duże znaczenie w kreowaniu kodu aparycyjnego odgrywa muzyka oraz sport. W subkulturze szalikowców szczególne znaczenia ma noszenie koszulek i szalików klubowych. Często te dodatkowe atrybuty ubioru sygnalizują przynależność do subkultury, a mogą to być również: napisy na T-shirtach, fason spodni lub kolor sznurówek (Jędrzejewski 1999, Kozak 2007, Prejs 2005). Subkultury wywarły silne piętno na modzie młodzieżowej nie tylko młodzieży, która ma problemy w adaptacji społecznej, ale także innych grup, np. studentów, jednak w przypadku tych pierwszych w stroju preferowane są głównie ubiory naruszające akceptowane społecznie konwencje.

Fryzura również sygnalizuje postawy życiowe młodych ludzi i często jest to forma wyrażania buntu wobec porządku społecznego (Argyle 1999). Długie włosy nieprzycinane i niemodelowane charakteryzują przede wszystkim spadkobierców idei hippisowskich, a także metalowców i satanistów. Natomiast dredy w formie skołtunionych warkoczyków są znakiem rozpoznawczym rastafarian. Fryzury polegające na częściowym wygoleniu głowy i pozostawieniu miejscami długich, czasem

postawionych na żel, włosów (flap top, flop, irokez, kaczy kuper) to dość szokujący sposób sygnalizowania przynależności do punktów, rockersów. Natomiast głowa ogolona na łyso, która w porównaniu z innymi fryzurami wygląda dość schludnie, jest typowa dla skinheadów, dresiarzy i blockersów. Fryzura ta jest związana z agresywną ideologią tych grup, ponieważ łyśa głowa zapobiega chwyceniu za włosy przez przeciwnika w trakcie bójki (Prejs 2005). Inspiracje powyższe w różnym stopniu przenikają do mody młodzieżowej i w różnym zakresie rzutują na sposób manifestowania buntu wobec norm wymaganych przez społeczność, w której żyje młodzież nieprzystosowana.

Dodatковым elementem charakteryzującym przynależność do subkultur młodzieżowych jest ozdabianie ciała za pomocą **tatuauży**. Sztuka tatuowania ciała posiada długą i ciekawą historię, która wiąże się z rozwojem wierzeń różnych kultur. W niektórych kulturach tatuauż był znakiem wysokiej pozycji społecznej (np. Afagirowie) lub wręcz przeciwnie stanowił stygmat przestępców, prostytutek, co w czasach II wojny światowej przejawiało się w tatuowaniu numerów na rękach więźniów obozów koncentracyjnych. Tatuauż pełnił również funkcję socjalną jako oznaka przynależności plemiennej i rodowej lub zawodowej w przypadku żołnierzy i marynarzy. W Europie dość długo tatuowanie ciała, szczególnie po II wojnie światowej, było niepopularne i traktowane raczej pejoratywnie jako stygmat podkultury przestępczej. Jednak w ostatnich latach sytuacja uległa zmianie, na co decydujący wpływ miała moda kreowana przez idoli popkultury oraz rozwój subkultur młodzieżowych (Delio 1995, Snopek 2010).

Tatuauże odgrywają szczególną rolę komunikacyjną w podkulturach przestępczych, gdzie określone symbole i napisy informują o osobistej historii tatuowanego oraz o jego pozycji. Można się doszukiwać pewnych związków tego typu tatuaużu z historycznymi sposobami piętnowania przestępców, chociaż współcześnie dopatruje się tu obok funkcji represyjno-ostrzegawczej również socjalnej i w pewnym sensie patriotycznej (Snopek 2010)

Kod temporalny wiąże się z nadawaniem znaczeń zdarzeniom poprzez wymiar czasu, który może być analizowany na trzech poziomach: psychologicznym, biologicznym i kulturowym. (Hickson, Stack 1993, Malandro i in. 1989, za: S. Orzechowski 2007, s. 33). Chronomika, czyli wykorzystanie czasu przez ludzi, koncentruje się głównie na aspekcie psychologicznym czasu. Wymiarami, które charakteryzują aspekt temporalny aktu komunikacji, jest punktualność, czas trwania interakcji. Punktualność jest w dużym stopniu uwarunkowana kulturowo, ponieważ w kulturach zachodniej Europy oraz Stanów Zjednoczonych ma zasadnicze znaczenie, natomiast w krajach południowych Europy oraz w Ameryce Południowej czas jest traktowany bardzo elastycznie. Spóźnienia na umówione spotkanie można traktować jako wyraz lekceważenia partnera interakcji i symptom agresji.

ZNACZENIE KNW W KOMUNIKOWANIU SIĘ MŁODZIEŻY NIEPRZYSTOSOWANEJ SPOŁECZNIE

Niezwykle cenne jest docenienie znaczenia, jakie odgrywa komunikacja niewerbalna w procesie przekazywania informacji. Próby określenia jej roli polegają przede wszystkim na analizie związków pomiędzy komunikacją słowną a KNW, które okazują się złożone i różnorodne. Powstało wiele prób sklasyfikowania tych relacji pomiędzy tymi kanałami przepływu sygnałów i na niektóre z nich warto zwrócić uwagę.

Najczęściej przytaczana jest klasyfikacja P. Ekmana, W. V. Friesena (1969, za: Orzechowski 2009, 1978, za: Nęcki 2000,), którzy wyróżnili następujące funkcje KNW:

- **Powtarzanie** – wykonywane gesty wyrażają w sposób konkretny to, co zostało już wypowiedziane werbalnie.
- **Zastępowanie** – gest może być substytutem wypowiedzi werbalnej, pomaga zrozumieć kontekst sytuacyjny. Istnieją symboliczne gesty (**emblematy**) pozwalające niewerbalnie przekazać krótkie komunikaty, np. potakiwanie głową oznacza tak, kręcenie głową „nie” podniesiony kciuk przy zaciśniętej dłoni oznacza „super” lub „dobra robota”, złączony kciuk i palec wskazujący sygnalizują „o.k” i inne. Znaki te są powiązane z kulturą, dlatego stosowanie ich uniwersalnie nie jest wskazane.
- **Uzupełnianie i podkreślanie (ilustratory)** – za pomocą gestu można wzmocnić wypowiedź werbalną, np. w opowieści o dużej zdobyczy wędkarze pokazują jej wymiar najczęściej nieco przesadzony za pomocą gestów rąk. Wyróżnia się kilka rodzajów ilustratorów: batutowe akcentujące wypowiedź, przestrzenne, deiktyczne wskazujące na obiekt, oraz piktograficzne odwzorowujące kształt i wielkość (Orzechowski 2009, s. 112).
- **Regulowanie (regulatory)** – za pomocą gestów, intonacji i spojrzeń odbywa się regulacja aktu komunikacji dzięki czemu rozmowa odbywa się płynnie, a zmiana roli nadawcy i odbiorcy jest bezkonfliktowa. Problemy w tym zakresie mogą mieć dzieci i osoby nadpobudliwe i stąd wynika ich skłonność do przerywania rozmówcy i nieczekania na własną kolej.
- **Zaprzeczanie** – czasami gesty i postawa ciała zaprzecza wypowiedzi słownej, co może wynikać z próby wycofania się z kontaktu. Niespójność warstwy werbalnej i niewerbalnej kontaktu najczęściej prowadzi do pominięcia treści słownej i skoncentrowania się na mowie ciała (Argyle 1999).
- **Falszowanie** – pojawia się w sytuacji zamierzonego kłamstwa, gdy rozmówca próbuje uwiarygodnić nieprawdziwy sąd. Sposobem odkrycia tej mistyfikacji jest skoncentrowanie się na przeciekach, czyli mikrosygnalach niewerbalnych sygnalizujących niespójność strony werbalnej i niewerbalnej (Ekman 2006).

W przypadku niesprzyjających okoliczności można uznać, że związki pomiędzy komunikacją niewerbalną i werbalną staną się silniejsze, jak występuje to

w przypadku dzieci pochodzących ze szczególnie niekorzystnych stymulacyjnie środowisk. Pojawia się wówczas tendencja do posługiwania się kodem ograniczonym, który nie wystarcza do efektywnej komunikacji, dlatego gestykulacja, intonacja stają się bardzo ważnym elementem wspierającym.

B. Bernstein oraz kontynuatorzy jego koncepcji potwierdzili, że osoby o niskim poziomie wykształcenia pochodzące ze środowisk robotniczych budują swoje wypowiedzi za pomocą ubogich środków językowych. Główną tego przyczyną jest brak właściwych wzorców prezentowanych w rodzinie, szczególnie jeśli chodzi o matki preferujące raczej styl dyrektywny zwracania się do dzieci, podczas gdy matki z klas średnich wybierają raczej styl perswazyjny (Argyle 1999). H. L. Bee, za: Kowalik 1984, s. 111) wykazał u matek z klas niższych tendencję do stosowania komunikatów o charakterze ujemnego sprzężenia zwrotnego oraz zastępowania instrukcji słownych fizyczną demonstracją. Do podobnych wniosków potwierdzających społeczną genezę kodu ograniczonego doszedł M. Ziółkowski (1976, za: Kurcz 2000), który stwierdził, że uczniowie liceów ogólnokształcących stosują przede wszystkim kod rozwinięty w przeciwieństwie do ich rówieśników ze szkół zawodowych. Można przypuszczać, że nie zmieniły tej sytuacji współczesne warunki kulturowe, a przede wszystkim wpływ nowoczesnych komunikatorów tzn. Internetu i telefonii komórkowej.

Język jest podstawowym elementem tworzenia się tożsamości i indywidualności człowieka, a zatem ubóstwo środków wyrazu najprawdopodobniej jest przyczyną nie tylko niskiego poziomu poznawczego, ale także emocjonalno-społecznego. Powielanie prymitywnych sposobów komunikowania się przez młodzież i dorosłych wywodzących się z tych środowisk świadczy również o ich braku zainteresowania rzeczywistością społeczną i swoistej bierności wobec komunikowania się. Problemy pojawiają się wówczas, gdy rozmawiają osoby o różnym kodzie, tak jak to się dzieje w odniesieniu do relacji uczeń–nauczyciel, wychowanek–wychowawca. Interesującym zjawiskiem jest jednak to, że osoby posługujące się kodem ograniczonym rozumieją siebie dość dobrze (Nęcki 2000), co można zaobserwować chociażby u nieletnich. Dominującą cechą kodu ograniczonego młodzieży nieprzystosowanej społecznie jest nadużywanie wulgaryzmów, które mają bardzo szeroki kontekst znaczeniowy.

ZAKOŃCZENIE

Powyższa analiza sugeruje, że w praktyce resocjalizacyjnej najczęściej stykamy się z kodem ograniczonym. Przyczyną są głównie uwarunkowania środowiskowe, szczególnie rodzinne. Ryzyko pojawienia się u dzieci kodu ograniczonego występuje w rodzinach z ustaloną hierarchią, często opartych na władzy. W takich systemach komunikacja jest zaburzona w zakresie każdego podsystemu zarówno pomiędzy małżonkami, jak i w relacjach rodzice–dzieci. Brak treningu w zakresie komunikacji

lub trening oparty na niewłaściwym wzorze powodują swoiste dziedziczenie deficytu komunikacyjnego.

Dodatkowymi determinantami mogą się okazać predyspozycje indywidualne dzieci pochodzących z takich rodzin. Istnienie odchyleń w stanie zdrowia i rozwoju będzie nasilało zjawisko posługiwania się uproszczonym językiem.

Przyczyny te powodują, że niepełnowartościowa komunikacja słowna młodzieży nieprzystosowanej społecznie jest kompensowana przez komunikację niewerbalną. Jednocześnie trzeba mieć świadomość, że młodzież ta ma trudności w trafnym odczytywaniu tego typu komunikatów, najczęściej interpretując je jako sygnały agresywne, co z kolei motywuje ją do zachowań agresywnych. Warto także podkreślić znaczenie KNW w procesie diagnozy. Zachowania niewerbalne mogą być często bardziej wiarygodnym wskaźnikiem postaw społecznych niż zachowania werbalne.

B. Bernstein (Kurcz 2000) podkreślał, że skoro środowisko wychowawcze rodzin robotniczych niewystarczająco stymuluje rozwój językowy, wskazane byłoby, ażeby szkoła kompensowała te braki poprzez odpowiednie zajęcia. Innym sposobem stymulowania kompetencji komunikacyjnych są obecnie bardzo popularne w praktyce pedagogicznej treningi umiejętności społecznych, które kładą nacisk na doskonalenie komunikacji interpersonalnej w różnych aspektach.

LITERATURA:

- Adler R. B., Rosenfeld L. B., Proctor R. F. (2007). *Relacje interpersonalne. Proces porozumiewania się*, Rebis, Poznań.
- Aronson E. (1978). *Człowiek – istota społeczna*, PWN Warszawa.
- Argyle M. (1999) *Psychologia stosunków międzyludzkich*, PWN, Warszawa.
- Braun-Gałkowska M. (1995). *Test Rysunku Rodziny*. W: J. Stachyra (red.). *Wybrane metody diagnostyczne w surdopsychologii*. Wyd. UMCS Lublin, s. 57–86.
- Ciosek M. (2003). *Psychologia sądowa i penitencjarna*. Lexis Warszawa
- Darwin K. (1988). *O wyrazie uczuć u człowieka i zwierząt*. PWN Warszawa.
- Delio M. (1995). *Egzotyczna sztuka dekorowania ciała*. Warszawa.
- Domachowski W., Kowalik St., Miluska J. (1984). *Z zagadnień psychologii społecznej*. PWN Warszawa.
- Easson W. M. (1966). *Psychological environmental reaction to congenital defect*. "Journal of Nerves Mental Disorders", 142, 453.
- Ekman P. (2006). *Kłamstwo i jego wykrywanie w biznesie, polityce i małżeństwie*. PWN Warszawa
- Goldstein A., Gallagher T. M. (1992). *Strategies for Promoting the Social – Communicative Competence of Young Children with Specific Language Impairment*. W: *Social Competence of Young Children with Disabilities: Issues and Strategies for Intervention*. P. H. Brooks Baltimore, s. 189–213.

- Goldstein A. P., McGinnis E. (2001). *Skillstreaming. Kształtowanie młodego człowieka. Nowe perspektywy nauczania umiejętności społecznych*. KARAN, Warszawa.
- Jędrzejewski M. (1999). *Młodzież a subkultury*. Wyd. Akademickie „Żak”, Warszawa.
- Kaczmarek B. L. (2003). *Rodzaje kodów komunikacyjnych*. W: B. Kaczmarek, K. Markiewicz (red.). *Komunikowanie się we współczesnym świecie*. UMCS, Lublin, s. 11–26.
- Kaczmarek B. L. (1998). *Mózg, język, zachowanie*. UMCS, Lublin.
- Kaczmarek B. L. (2005). *Misterne gry w komunikację*. UMCS, Lublin.
- Kępiński A. (1989). *Poznanie chorego*, PZWL, Warszawa
- Knapp M. L., Hall J. A. (2000). *Komunikacja niewerbalna w interakcjach międzyludzkich*, Atrium, Wrocław.
- Kowalik S. (1984). *Komunikacja językowa*, W: W. Domachowski, St. Kowalik, J. Miluska (red.) *Z zagadnień psychologii społecznej*. PWN, Warszawa, s. 94–119.
- Kozak S. (2007). *Patologie wśród młodzieży*. Diffin, Warszawa.
- Kurcz I. (2000). *Psychologia języka i komunikacji*. Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa.
- Lombroso C. (1987). *Geniusz i obłąkanie*, PWN, Warszawa.
- Łęcki K., Szóstak A. (1999). *Komunikacja interpersonalna w pracy socjalnej*. Biblioteka Pracownika Socjalnego, Katowice.
- Machel H. (2003). *Więzienie jako instytucja karna i resocjalizacyjna*. ARCHE, Gdańsk.
- Molcho S. (1998). *Mowa ciała*. Diogenes, Warszawa.
- Nęcki Z. (2000). *Komunikacja międzyludzka*. Wyd. Antykwa, Kraków.
- Orzechowski S. W. (2007). *Komunikacja niejęzykowa a wiarygodność*. UMCS, Lublin.
- Orzechowski S. (2009). *O relacjach pomiędzy komunikacją niejęzykową a językową*. W: K. Markiewicz, J. Syroka (red.) *Komunikowanie się w sytuacjach społecznych*. UMCS, Lublin, s. 111–116.
- Pasko-Porys W. (2007). *Przesłuchanie i wywiad. Psychologia kryminalistyczna*. Oficyna Naukowa, Warszawa.
- Pease A. (2001). *Mowa ciała. Jak odczytywać myśli innych ludzi z ich gestów*. Jedność, Kielce.
- Prejs B. (2005). *Subkultury młodzieżowe*. Wyd. KOS, Katowice.
- Przetacznik-Gierowska M., Tyszkowa M. (1996). *Psychologia rozwojowa człowieka*. T. I., PWN, Warszawa.
- Retter H. (2005). *Komunikacja codzienna w pedagogice*. GWP, Gdańsk.
- Reykowski J. (1968). *Eksperymentalna psychologia emocji*. KIW, Warszawa.
- Rosenthal R. (1991). *O społecznej psychologii samospelniającego się proroctwa. Dalsze dane potwierdzające istnienie efektów Pigmaliona i mechanizmów pośredniczących w ich występowaniu*. W: J. Brzeziński (red.) *Społeczny kontekst badań psychologicznych i pedagogicznych*. Wyd. Naukowe UAM, Poznań, s. 341–389.
- Snopek M. (2010). *Tatuaż. Element współczesnej kultury*. Wyd. Adam Marszałek, Toruń.
- Surzykiewicz J. (2008). *Profilaktyczna pomoc wychowawcza w szkole w zapobieganiu agresji: Znaczenie kompetencji społecznych*. W: M. Libiszowska-Żółkowska, K. Ostrowska (red.) *Agresja w szkole*. Diffin, Warszawa, s. 188–252.
- Witkowski T. (2006). *Psychologia kłamstwa*. Biblioteka Moderatora, Taszów.
- Woodworth R. S., Schlosberg H. (1966). *Psychologia eksperymentalna*. PWN, Warszawa.

- Zazzo R. (1978). *Przywiązanie – ujęcie interdyscyplinarne*. PWN, Warszawa.
- Zimbardo Ph. (1999). *Psychologia i życie*. PWN, Warszawa.

NONVERBAL COMMUNICATION OF SOCIALLY MALADJUSTED YOUTH

Abstract: The article is an overview of problems concerning nonverbal communication and its importance in identifying the symptoms of social maladjustment among young people. Different nonverbal codes were analyzed using the classification devised by Bożydar Kaczmarek (1998) and pointing out their characteristic manifestations among young people with socialization difficulties. Specificity of these behaviors that may indicate the attitude of rejection of adult norms was shown. The study emphasized the importance of nonverbal codes in compensating for deficiencies in linguistic communication because maladjusted youth commonly use a restricted code.

Key words: nonverbal communication, nonverbal communication codes and maladjustment, restricted code, compensatory role of nonverbal communication in linguistic communication.